

# MACIEJ WIECZOREK

Phil Konieczny - Kacper Bisanz

Peter Saddington - Peter McCormick

Szczepan Bentyn - Jakub Stachoń - Mateusz Szaton



# SEKRETY EKONOMIA XXII WIEKU KRYPTOWALUT

**To jest 20-stronicowy fragment książki  
„Sekrety Kryptowalut”  
PO CAŁOŚĆ KSIĄŻKI SIĘGNIJ NA:**

**<http://cryptomasters.pl/sekrety/>**

# **Sekrety Kryptowalut**

# Sekrety Kryptowalut

**Maciej Wieczorek**

Wydanie pierwsze

© copyrights 2018 by Maciej Wieczorek  
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, reprodukcowanie, cytowanie,  
przeredagowywanie części lub całości publikacji  
bez zgody autora zabronione.

Autor dołożył wszelkich starań, aby zawarte  
w niniejszej publikacji informacje były jak  
najbardziej rzetelne, wartościowe merytorycznie  
i sprawdzone.

Za błędy w publikacji autor nie odpowiada.

Wiem, że ten dzień będzie dla Ciebie super :)

Okładka: Artur Szlesinger  
ISBN: 978-83-939530-8-0

## SEKRETY KRYPTOWALUT

### Podziękowania

Tobie - za to, że szukasz rozwiązań, zamiast problemów.

Mojej rodzinie, bez której nie zrozumiałbym nigdy, że największa wartość pieniędzy jest w tym, że można za nie kupić czas.

Satoshiemu Nakamoto - za to, że po raz kolejny namieszał nam w głowach...

Arturowi Szlesingerowi - za przygotowanie przepięknej okładki.

Twórcom aplikacji Dictate Pro – za to, że mogłem pisać nawet w momentach, w których... nie mogłem pisać :)

*Dedykuję tę książkę każdemu,*

*dla kogo wolność jest ważniejsza od wygody...*

## ---- Spis Treści ----

<b>CZĘŚĆ 1: BITCOIN VS. KRYZYS FINANSOWY</b>	
Informacje wstępne.....	7
Co tu się dzieje? .....	8
Bitcoin i próba czasu .....	15
<b>CZĘŚĆ 2: JAK ZACZAĆ SWOJĄ PRZYGODĘ Z KRYPTOWALUTAMI?</b>	
Praktyczne rady dla początkujących .....	31
Gdzie kupić i sprzedać Bitcoina anonimowo? .....	31
Gdzie nieanonimowo kupić Bitcoina oraz większą ilość kryptowalut? .....	32
Gdzie mogę płacić Bitcoinem?.....	34
Gdzie mogę sprawdzić cenę Bitcoina i innych kryptowalut?.....	35
Gdzie szukać wiedzy o BTC?.....	36
Gdzie trzymać Bitcoina lub inne kryptowaluty?.....	39
<b>CZĘŚĆ 3: POLSKIE SUKCESY BRANŻY KRYPTOWALUTOWEJ</b>	
BitBay – Historia polskiego sukcesu.....	47
Kryptowaluta Experty.....	51
Kryptowaluta Golem.....	53
<b>CZĘŚĆ 4: KLASYCZNE BŁĘDY INWESTORA KRYPTOWALUTOWEGO</b>	
Inwestowanie pieniędzy, których nie możemy stracić.....	56
Brak analizy.....	64
Brak celu.....	72
Brak dywersyfikacji.....	76
Nadmierne zaangażowanie.....	82
Czy trzymać środki na giełdzie? .....	90
Fiksacja na cenie.....	100
Ignorowanie wolumenu dobowego.....	103
Inwestowanie w straty.....	107
Niesprawdzanie sytuacji rynkowej.....	110
Nieostrożność.....	112
<b>CZĘŚĆ 5: PERSPEKTYWY RYNKU KRYPTOWALUTOWEGO (AUTORZY GOŚCINNI)</b>	
Szczepan Bentyn: Tokeny personalne jako przyszłość kryptowalut.....	120
Phil Konieczny: Bitcoin jako sposób na oszczędzanie pieniędzy.....	135
Phil Konieczny: Rządowy atak na kryptowaluty.....	155
Phil Konieczny: Zachowanie kryptowalut podczas kryzysu.....	168
Peter Saddington: Jak kupiłem Lamborghini za Bitcoina? .....	175
Peter Saddington: Idziesz tam, gdzie patrzysz i patrzysz tam, gdzie idziesz.....	180
Kacper Bisanz: 7 nietypowych inwestycji poza krypto.....	185
Peter McCormick: List Otwarty do Banków w sprawie Bitcoina i kryptowalut.....	209
Mateusz Szaton: Moje spojrzenie na trading.....	222
Jakub Stachoń: Potęga grup sygnałowych.....	229

<b>CZĘŚĆ 6: OSIĄGANIE SUKCESU NA RYNKU KRYPTOWALUTOWYM</b>	
Co, jeśli ominie mnie sukces? .....	248
Czy Bitcoin to piramida finansowa? .....	256
Delegalizacja kryptowalut.....	263
Fikcyjne zyski na kryptowalutach.....	268
Jak nie stracić na pompkach kryptowalutowych? .....	272
Bitcoin jako sposób na oszczędzanie pieniędzy.....	276
Precz z wolnością! Chcemy wygody i ciepłka! .....	278
Świadomość inwestowania.....	303
Trading vs. Hodling.....	312
Ubezpiecz się od sukcesu kryptowalut.....	316
3 Nietypowe zalety kryptowalut.....	324
Co robić podczas spadków cen kryptowalut? .....	332
Dlaczego NIE powinieneś inwestować w kryptowaluty? .....	342
<b>CZĘŚĆ 7: CZTERY POTENCJALNE PRZYCZYNY UPADKU BITCOINA</b>	
Argumenty przeciwników Bitcoina.....	359
Nieekologiczny Bitcoin.....	360
Wszyscy już znają Bitcoina.....	369
Nikt nie chce płacić Bitcoinem? .....	375
Czy komputer kwantowy zniszczy Bitcoina? .....	379
<b>CZĘŚĆ 8: 11 ALTERNATYWNYCH SPOSOBACH ZARABIANIA NA KRYPTOWALUTACH</b>	
Giełda kryptowalut.....	387
Własne ICO.....	392
Tokeny personalne.....	400
Organizowanie ICO.....	403
Programowanie.....	407
Edukacja.....	411
Polecanie.....	419
Media.....	422
Konferencje.....	424
Marketing i promocja.....	427
Pośrednictwo.....	430
<b>CZĘŚĆ 9: NAJWAŻNIEJSZE POJĘCIA KRYPTOWALUTOWE</b>	
Słownik pojęć kryptowalut.....	434
<b>CZĘŚĆ 10: CO DALEJ?</b>	
Kryptowaluty i podatki.....	502
Tajny bonus.....	503
I co teraz? .....	504



# CZĘŚĆ 6

OSIĄGANIE SUKCESU

NA RYNKU

KRYPTOWALUTOWYM

### ---- Co, jeśli ominie mnie sukces? ----

W wielu rozdziałach tej książki zwracam uwagę na właściwe podejście mentalne do inwestowania, dzięki któremu nie będziesz inwestował w oparciu o emocje, a raczej w oparciu o logikę.

Nie jest to łatwa rzecz, ale jest to jak najbardziej możliwe. Pod warunkiem jednak, że uczysz się tego każdego dnia! Dlatego teraz chciałbym przekazać Ci kolejną porcję wiedzy o tym, jak stworzyć właściwe podejście w swojej głowie.

Praktycznie każda osoba, która ma do czynienia z kryptowalutami prędzej czy później mówi coś w stylu: „szkoda, że nie wiedziałem o tym Bitcoinie 5 lat temu. Dziś byłbym milionerem”.

Chciałbym jednak teraz wspólnie z Tobą zastanowić się, czy takie gadanie prowadzi do czegokolwiek dobrego. Co więcej, czy jest w ogóle logiczne... uważam bowiem, że nie tylko nie trzyma się to kupy, to jeszcze może poważnie zaszkodzić Twoim dalszym inwestycjom.

Zastanów się uczciwie. Wyobraź sobie sytuację, w której kupujesz Bitcoina za 10 \$. Czy naprawdę postawiłbyś dzisiaj życie swoje i

swojej rodziny, obstawiając, że grzecznie czekałbyś na przykład do końcówki 2017r., aby sprzedać go za 20 tysięcy dolarów?

Uważam bowiem, że zdecydowana większość ludzi sprzedałaby takiego BTC za 20 \$ i byłaby jeszcze zachwycona, że zarobiła dwukrotność swojej inwestycji.

Łatwo jest bowiem powiedzieć, że przez kilka lat trzymałbyś kryptowalutę, która w tym czasie była notorycznie atakowana w mediach i której wiarygodność regularnie podważano. I o której kilkaset razy mówiono, że w zasadzie ona już nie żyje.

Niełatwo natomiast wytrzymać to wszystko w praktyce, poradzić sobie z całym tym medialnym szumem i konsekwentnie nie dotykać tych pieniędzy. Ponadto przez te kilka lat trzeba by mieć cały czas wzorową sytuację finansową, ponieważ pierwszy kryzys w Twoim portfelu spowodowałby, że sięgnąłbyś do twoich Bitcoinów i spieniężył je na szybko, żeby załatać swoją dziurę budżetową.

Dlatego też nikogo nie powinna dziwić historia gościa, który kupił dwie pizze za 10 tysięcy Bitcoinów. Można by odruchowo pomyśleć, że człowiek, który sprzedał mu te pizze jest pewnie dzisiaj miliarderem. Ale nie jest. Otóż, okazuje się, że ów człowiek sprzedał te bitcoiny kolejnej osobie za 420 \$. Zarobił zatem na swojej inwestycji, ale nie czekał kilka lat, aż Bitcoin przebił 20000 \$.

Jeden z moich znajomych biznesmenów zwykł powtarzać, że człowiek ma w życiu tylko 3 okazje. Jeżeli przegapi każdą z nich, wówczas nie osiągnie sukcesu - na przykład nie zostanie milionerem. Jestem głęboko przekonany, że takie stwierdzenie to absolutna bzdura.

Zdecydowanie bliższe prawdy jest przekonanie niejakiego Richarda Bransona – fenomenalnego miliardera z Wielkiej Brytanii, który uwielbia powtarzać, że okazje są jak autobusy - gdy tylko jeden odjedzie, zaraz przyjeżdża kolejny...

Jestem zatem pewien, że każdego dnia czeka na Ciebie milion okazji. I nie ma żadnego znaczenia, ile z nich zmarnowałeś w przeszłości. To nieważne, skąd przychodzimy, tylko dokąd zmierzamy.

Zatem nie ma sensu skupiać się na przeszłości i na niewykorzystanych okazjach, gdy przed sobą masz przyszłość, nad którą wypadałoby popracować.

Jak być może wiesz, dobra przyszłość sama się nie zrobi... Jeśli byłbyś zatem zajęty rozgrzebywaniem przeszłości, nie miałbyś już czasu na projektowanie swojego fantastycznego życia w przyszłości.

Jeśli uważasz, że Twoja szansa na bycie milionerem przepadła wraz z momentem, gdy Bitcoin szarżował od kilku centów do kilkudziesięciu tysięcy dolarów, to zastanów się nad jedną rzeczą.

Sprawdź proszę, ilu na świecie jest miliardarów i milionerów. Przykładowo, samych miliardarów jest około 1500, natomiast liczba milionerów jest znacznie większa. Gdy zerkniesz na wyniki wszelkich analiz, okaże się że zdecydowana większość miliardarów i milionerów to ludzie tak zwani *self-made*, czyli tacy, którzy nie otrzymali ogromnego spadku, ani nie wygrali na loterii, tylko znaleźli sposób na ogromny finansowy sukces.

Automatycznie oznacza to również, że taki sposób istnieje. A prawdopodobnie takich sposobów jest całe mnóstwo. Analizując bowiem biografie tych wszystkich ludzi, zauważysz, że są oni powiązani z kompletnie przeróżnymi branżami. To, co jest w tym wszystkim najbardziej pocieszające, to fakt, że bardzo mała garstka tych najbogatszych ludzi świata ma jakikolwiek związek z kryptowalutami.

Być może zastanawiasz się, dlaczego uważam to za świetną wiadomość. Daje ona bowiem bardzo duży komfort psychiczny. Rozumiejąc bowiem, że nawet 0,1% najbogatszych ludzi na świecie nie dorobiło się na Bitcoinie, zauważasz, że jest dla Ciebie mnóstwo innych opcji - zarówno w świecie kryptowalut, jak i poza nim.

Samych kryptowalut masz do wyboru tysiące, a w przyszłości dziesiątki tysięcy. To brzmi jak dziesiątki tysięcy kolejnych okazji.

W samym świecie technologii blockchain masz setki możliwości zarabiania pieniędzy poza samym kupowaniem kryptowalut. O części z najciekawszych tych sposobów opowiem Ci w innym rozdziale.

Zastanów się zatem, czy uważasz za możliwe, że dzisiaj gdzieś na Ziemi rodzi się człowiek, który za 20, 30 lub 50 lat będzie milionerem? Na pewno jest na świecie co najmniej jedna taka osoba. I wiesz co? Statystycznie prawie nie ma żadnych szans, że ten przyszły milioner dorobi się swojej fortuny na Bitcoinie.

Możliwe, że faktycznie zarobi on na technologii blockchain lub na inwestycji w jakąś kryptowalutę, natomiast chyba nikt nie zakłada, że

dziś narodzone dziecko, które w przyszłości ma być bardzo bogate, mogłoby swój majątek za kilkadziesiąt lat zbudować akurat na BTC.

Wiemy bowiem, że okazje są jak autobusy i być może możliwość zarobienia milionów bez pracy na inwestycji w samego Bitcoina już odjechała. Ale spokojnie! Już za chwilę przyjeżdżają kolejne autobusy.

Pocieszające jest również to, że ten dzisiaj narodzony milioner ma duże szanse zostać bogaczem w oparciu o przeróżne rzeczy, łącznie z takimi, które dzisiaj jeszcze nawet nie istnieją. I wiesz co? Wczoraj też narodził się jakiś przyszły milioner. I jutro też narodzi się jakiś przyszły milioner...

Być może Ty też jesteś takim urodzonym przyszłym milionerem, który musi się jeszcze napracować na swoje miliony. I bardzo dobrze!

Dlatego chciałbym sprowokować Cię teraz pewną myślą. Otóż, uważam, że gadanie w stylu: „gdybym zainwestował w Bitcoina 5 lat temu, to byłbym dzisiaj bogaty” jest gadaniem... biedoty.

Pomyśl sobie bowiem o którymś z najbogatszych ludzi na świecie. Weźmy przykładowo Billa Gatesa. Ten niezwykle przystojny młodzieniec zarabia pewnie kilka milionów dolarów na minutę.

Czy myślisz, że ktoś z tak bogatym umysłem mógłby siedzieć godzinami i dołować się, że przegapił rewolucję Bitcoina? Uważam, że jest to absolutnie niemożliwe, ponieważ osoba tego kalibru rozumie, że ma wszystko, co potrzeba, aby zarobić kolejne miliony, a nawet miliardy na wiele różnych sposobów. Nawet gdyby dzisiaj

uniemożliwić Billowi Gatesowi zarabianie na oprogramowaniu, to jest to człowiek, który zacznie zarabiać miliony w zupełnie innych branżach.

Chodzi bowiem o to, że gdy masz tak zwany umysł człowieka bogatego, to rozumiesz, że możliwości na świecie jest nieskończona ilość.

Natomiast jeżeli ktoś uważa, że przegapienie możliwości zarobienia milionów na Bitcoinie automatycznie oznacza, że nie będzie on nigdy milionerem, to jest to myślenie skrajnie biedne. Brzmi to bowiem tak, jakby przez całe Twoje życie na Twoim przystanku miał zatrzymać się wyłącznie jeden autobus. I niestety go przegapiłeś. I już nigdy nigdzie nie pojedziesz. Przecież to niedorzeczne, to nie trzyma się kupy!

Polecam Ci czytać biografie ludzi sukcesu, ponieważ dzięki temu odkryjesz, że zdecydowana większość z nich przed osiągnięciem swojego pierwszego miliona poniosła olbrzymie, nieraz żenujące wręcz porażki.

Ich proces nauki bardzo często był żmudny, trudny i skrajnie bolesny. I nie żałują tego, bo rozumieją podstawowe prawo świata, że jeżeli idziesz na szczyt, to masz pod górę. To jest logiczne.

Zrozum zatem, że masz absolutnie nieskończoną ilość możliwości osiągnięcia finansowego sukcesu. Możesz zarobić miliony w świecie kryptowalut, bo być może znajdziesz jakiś projekt, który będzie drugim Bitcoinem, albo będzie nawet jeszcze lepszy.

Może znajdziesz jakieś możliwości technologii blockchain, na których można zarobić gigantyczne pieniądze. A być może okaże się, że odnajdziesz się w zupełnie innym świecie - z dala od kryptowalut, ale również blisko sukcesu. Takie możliwości jak najbardziej istnieją. Przestań zatem myśleć jak biedota i skupiać się na tym, co nie wydarzyło się w przeszłości. Amerykańskie powiedzenie mówi, że trawa jest zawsze bardziej zielona po drugiej stronie rzeki. W Polsce powiadamy, że wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma.

Prawdą jest jednak że masz wyłącznie jedną wersję przeszłości. Twoja przeszłość była taka, jaka była i nigdy tego nie zmienisz. Co więcej, nawet gdybyś mógł to zmienić, wcale nie oznaczałoby to, że zmieniłbyś na lepsze. Często bowiem zdarza się w życiu tak, że coś wydaje nam się świetne do momentu osiągnięcia tego, gdy stwierdzamy, że wcale nie jest to jednak aż takie fajne.

Być może widziałeś film „Efekt Motyla”, w którym główny bohater miał moc zmieniania przeszłości. Okazywało się jednak, że za każdym razem, kiedy zmieniał jakiś detal swojej przeszłości, cały jego dalszy los stawał się przez to znacznie gorszy.

Prawda jest bowiem taka, że życie jest tak bardzo skomplikowane, że często nie jesteśmy w stanie przewidzieć konsekwencji naszych własnych decyzji. Zwłaszcza w połączeniu z zewnętrzną rzeczywistością.

Nie ma zatem sensu na siłę szukać problemów w swojej przeszłości albo zastanawiać się „co by było, gdyby”, ponieważ prawda jest taka, że nigdy nie wiemy, co by było gdyby...



Gdyby babcia miała jajka, to by była dziadkiem. A wcale nie wiemy, czy byłoby wtedy babci lepiej... może pozwólmy babci pozostać babcią, a Tobie pozostać Tobą - z przeszłością, która Cię uformowała i wpłynęła na to, kim dzisiaj jesteś, jednocześnie oferując Ci cały ocean możliwości na przyszłość.

Olej zatem myślenie biedoty i skupianie się na tym, co było, na niewykorzystanych okazjach. Zainwestuj swój cenny czas na skupianie się na okazjach, które możesz wykorzystać w przyszłości.

Jest ich tak dużo, że naprawdę będziesz mieć co robić, niezależnie czy osiągniesz swoje miliony w świecie kryptowalut czy poza nim.

Ostatecznie nie ma to tak naprawdę żadnego znaczenia. Sukces to sukces, a milion to milion.

Rób zatem swoje i wsiadaj na pokład wielu różnych autobusów, bo któryś z nich jedzie dokładnie tam, gdzie chcesz zajeżdżać.

### ---- Czy Bitcoin to piramida finansowa? ----

W tym rozdziale chciałbym przedstawić Ci pewien kontrowersyjny pomysł. Gdy przedstawiałem go po raz pierwszy w początkach 2018r., byłem za to notorycznie atakowany przez fanatyków BTC. Był to bowiem czas, kiedy kryptowaluty świętowały największe sukcesy, a Bitcoin pobijał swoje rekordy.

Automatycznie dla osób, które dysponują zdrowym rozsądkiem, musiało to oznaczać, że już wkrótce doświadczymy potężnych spadków.

Parę miesięcy później już nikt nie krytykował tego, co wtedy powiedziałem, a niektórzy wręcz uznali mnie za jakiegoś kryptowalutowego proroka. Wydaje mi się jednak, że nie trzeba być żadnym prorokiem, aby rozumieć prosty schemat działania rynku.

Wyobraź sobie następującą sytuację. Wysyłam Ci maila z numerem konta i mówię, że masz przelać na to konto 10 złotych. W zamian za to masz wysłać kolejnym znajomym swój numer konta, aby dwie następne osoby przelały 10 zł właśnie Tobie. Zapewne dostawałeś tego typu propozycje w przeszłości. Być może nawet wzięłeś udział w którejś tego typu „zabawie”.

Oczywiście nie ma najmniejszych wątpliwości, że jest to zwyczajna zabawa w piramidę finansową. Twoja wpłata musiała być finansowana wpłatami kolejnych osób. Nie było żadnego realnego produktu ani tzw. wartości dodanej. Nic zatem nie zostało wyprodukowane.

Jedynie, co się wydarzyło to transfer kapitału, czyli przeniesienie Twoich pieniędzy na konto osoby „nad Tobą”. Podobnie działało wiele różnego rodzaju firm. Wszyscy znamy aferę Amber Gold.

Istnieje jednak zdecydowanie więcej podobnych przedsięwzięć, które nigdy nie uzyskają tak wielkiego rozgłosu medialnego. Jakiś czas temu dostałem propozycję inwestowania w farmy bambusa gdzieś w Meksyku. Brzmi dosyć kosmicznie, ale już po 5 minutach przeglądania tego „biznesu” dało się zauważyć pewien schemat charakterystyczny dla piramid finansowych: **pakiety**.

Inwestycja nie polegała zatem na tym, że wybierasz działkę, kupujesz drzewka bambusa i opłacasz ludzi, którzy je zasadzą. To byłoby zbyt proste. Aby wejść w tę inwestycję, trzeba było wybrać jeden z kilku pakietów inwestycyjnych. Słowo „pakiet” powinno włączać Twoje lampki ostrzegawcze.

Oczywiście liderzy tego typu firm są bardzo dobrzy w dorabianiu ideologii do swojej działalności. Dlatego też wiele osób daje się przekonać, że tego typu pakiety to ja jakaś supernowoczesna forma inwestowania. Jest to oczywiście wierutną bzdurą i podłym oszustwem.

„Bambusowa firma” chyba już dzisiaj nie działa. Cieszę się natomiast, że w tamtym czasie miałem już na tyle doświadczenia i wiedzy biznesowej, że błyskawicznie zauważyłem, że ten projekt może być wyłącznie zaawansowaną formą piramidy finansowej.

Innym razem słyszałem o firmie, w której można kupić nowy samochód za kilkaset euro. To brzmi tak źle, że trochę mnie przeraża, że takie firmy w ogóle istnieją - bo to oznacza, że nie brakuje ludzi, którzy wierzą w tak absurdalne stwierdzenia.

I rzeczywiście, można było w tej firmie uzyskać nowy samochód za kilkaset euro. Był tylko jeden „malutki” haczyk. Otóż, zanim odbierzesz swój samochód, musisz polecieć do firmy odpowiednią ilość osób. Słowo „polecieć” oznacza w tym wypadku: sprzedać im **pakiet** startowy.

Co było w tym pakiecie? Oczywiście nic, poza szansą zdobycia własnego samochodu za kilkaset euro w przyszłości. Pomysłów na tego typu oszustwa nie brakuje.

Jedne firmy oferują super tanie podróże, inne znów magiczne pakiety reklamowe (korzystając z niewiedzy ludzi, nie zdających sobie z sprawy, że nikt normalny nie byłby reklamodawcą u tego typu dostawców – jest to bowiem zarówno nieludzko drogie, jak i wizerunkowo zabójcze), jeszcze inne cykle na wydobywanie kryptowalut – tak jakby nie dało się ich po prostu normalnie kupić na giełdzie.

Oczywiście nikt nie zabrania Ci wchodzić w takie programy, ponieważ w każdej piramidzie finansowej są osoby, które wychodzą na tym na plus. Oczywiście jest to jednoznacznie gra o sumie zerowej, co oznacza, że 95% ludzi musi stracić pieniądze, aby 5% zarobiło ich dużo.

Dlatego też nie ma się co podniecać zdjęciami z Facebooka czy Instagrama, gdzie liderzy tego typu projektów chwają się swoimi samochodami czy podróżami. Przeciętny alfons czy diler narkotykowy też dużo podróżuje i ma świetny samochód, co nie oznacza, że to, co robi jest powodem do chwały.

A zatem, jeśli znasz zasady gry i wiesz, że tego typu zabawy to nic innego jak loteria, w której większość ludzi może jedynie przegrać, to możesz sobie grać.

W tym rozdziale jednak chciałbym zastanowić się nad mechanizmami piramid finansowych, które działają również w Bitcoinie. Otóż, jak wiele razy powtarzałem, prawie nikt nie chce dzisiaj płacić BTC.

Czasem jest to zbyt wolne, czasem zbyt drogie, a zazwyczaj po prostu ludzie nie chcą płacić pieniądzem, którego wartość nadmiernie się waha. Wychodzi zatem na to, że zdecydowana większość osób wchodzi w Bitcoina po to, żeby na nim zarobić. Tym samym dla większości osób BTC nie generuje żadnej wartości dodanej, co w praktyce oznacza, że niczym nie różni się od cegły.

Oczywiście istnieje grupa programistów, którzy z Bitcoina tworzą niesamowite rzeczy i rozwijają technologię, która w przyszłości zrewolucjonizuje świat baz danych. Ta grupa to jednak mniejszość.

Skoro zatem prawie wszyscy wchodzi w Bitcoina dla pieniędzy, to jest logiczne, że w którymś momencie musi braknąć osób, które finansują zyski poprzednich.

Gdyby dla uproszczenia założyć, że każdy wchodzi w kryptowaluty kwotą 5000 \$, to zobacz, co się stanie: Ty kupujesz jednego BTC za 5000 \$, następnie czekasz, aż jego cena wzrośnie do 10 000 \$. Wówczas sprzedajesz go dwóm osobom, które kupują od Ciebie po pół Bitcoina. Ty jesteś „zarobiony”, ale te osoby muszą czekać, aż Bitcoin urośnie do 20 000 \$. Wtedy jednak potrzebne są już cztery kolejne osoby, aby tamta dwójka wygenerowała swój zysk.

Oznacza to, że w którymś momencie nie da się już dalej dmuchać takiej bańki. Ilość osób, które mogą zainteresować się tematem kryptowalut i Bitcoina jest ograniczona. To dlatego właśnie każda bańka musi pęknąć.

Jest to bardzo oczywiste, ale sprzedawcy magicznych pakietów reklamowych różnych firm najprawdopodobniej chcieliby pokonać rzeczywistość.

Wracając jednak do samego Bitcoina. Dziś już nikt nie ma wątpliwości, że bańka pękła. Pęknięcie bańki to nic innego, jak po prostu niedobór nowych osób, które mają finansować zyski poprzednich inwestorów. Gdy nie ma wystarczającej ilości nowych inwestorów, dotychczasowi zaczynają panikować i sprzedawać za bezcen.

Tym samym generują potężny strach na rynku, który jeszcze bardziej zniechęca potencjalnych inwestorów do wejścia w ten temat. Oczywiście wiemy, że logiczne jest wchodzić w inwestycje właśnie wtedy, kiedy generuje ona największy strach, bo to oznacza, że najmniej osób wtedy właśnie chce wejść.

Wszyscy to wiedzą, ale większość osób i tak da się pokonać swoim emocjom. Oznacza to, że zarabianie w tej branży zawsze będzie kierowało się podstawowymi psychologicznymi prawami.

Obojętnie czy będziemy opowiadali, że dany projekt jest rewolucją i zmieni świat, czy będziemy pokazywali przykłady ludzi, którzy już stali się dzięki niemu milionerami.

Pamiętajmy, że matematyka i psychologia nie zmieniły się od wieków. A zatem, prędzej czy później braknie osób. Obecni inwestorzy zaczną panikować. Patrząc z tej perspektywy, można by zatem powiedzieć, że Bitcoin jest (albo raczej był) typową piramidą finansową.

Oczywiście nie mówię o prawnym punkcie widzenia, ale o ekonomicznej podstawie działania tego projektu. Kiedy dany projekt przestaje być piramidą finansową? Wtedy, kiedy tworzy wartość dodaną.

Weźmy przykładowo firmę kosmetyczną Avon. W niej również możemy zapisywać nowych potencjalnych klientów, aby kupowali sobie kosmetyki z naszego polecenia. Oni mogą zapisywać kolejnych, z których zakupów my również mamy dodatkową prowizję. Często w Internecie ludzie nazywają tego typu projekty piramidami. Mylą się jednak., ponieważ klienci kupują realne produkty.

W tego typu firmach 5% ludzi uczestniczy w celach zarobkowych, a 95% to po prostu klienci. Nie ma zatem mowy o żadnej piramidzie. Idąc tym tropem, gdy tylko Bitcoin zacznie produkować wartość dodaną, np. stając się bazą pod zaawansowane oprogramowanie, stopniowo odejście od modelu piramidalnego i zacznie przechodzić w prawdziwą inwestycję. Do tego czasu zarówno Bitcoina, jak i inne projekty, których wartość rośnie niezależnie od wprowadzania realnego produktu, który wnosi coś do życia konsumentów, możemy śmiało nazywać piramidami finansowymi.

Nie bójmy się tego typu stwierdzeń i nie dorabiamy ideologii tam, gdzie jej nie ma. Ideologia bowiem bardzo często prowadzi do manipulacji, a manipulacja bardzo często prowadzi do podejmowania złych decyzji.

Przyjmij zatem, że większość osób wchodzi w Bitcoina dla pieniędzy, a fantastyczne ideały są wyłącznie mądrze brzmiącym podłożem pod chęć stania się milionerem w tydzień.

Czy w przyszłości BTC przestanie być piramidą finansową? Jestem przekonany, że tak. Z czasem realnych zastosowań Bitcoina będzie coraz więcej. Programiści będą tworzyć nowe aplikacje, a sam Bitcoin znacznie poprawi swoją funkcjonalność.

To, że dzisiaj spełnia on warunki piramidy finansowej, nie oznacza, że w przyszłości nie wygeneruje on wielkiej wartości dodanej dla klientów. Do tego jednak czasu warto pamiętać, że tak to właśnie działa, abyśmy wiedzieli, że jego cena jest manipulowana przez



różnego rodzaju bogatych inwestorów i że nadmiar chciwości może kosztować nas bardzo dużo pieniędzy.

**To jest 20-stronicowy fragment książki  
„Sekrety Kryptowalut”  
PO CAŁOŚĆ KSIĄŻKI SIĘGNIJ NA:**

**<http://cryptomasters.pl/sekrety/>**